

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

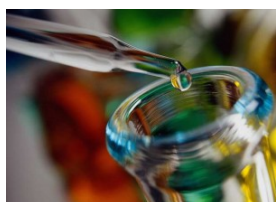
[zapisz się](#)



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

„Idee dla Polski” - FNP dodatkowo wspiera laureatów grantów ERC



Wsparcie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (FNP) z programu „Idee dla Polski” zupełnie zmienia sytuację finansową młodych uczonych, którzy zdobyli prestiżowy grant Europejskiej Rady Badań - ERC starting grant. Ktoś, kto uzyska to stypendium, prawdopodobnie nie będzie myślał, żeby swój grant osadzić w instytucji zagranicznej - uważa prof. Maciej Konacki, kierownik projektu Solaris.

Projekt "Solaris" jest finansowany przez Europejską Radę ds. Badań Naukowych (European Research Council - ERC), Fundację na rzecz Nauki Polskiej (program FOCUS), Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Narodowe Centrum Nauki. Granty ERC „wędrują” za uczonymi, nie są powiązane z jednostką badawczą czy ośrodkiem akademickim. Do tego, aby laureaci tych prestiżowych wyróżnień prowadzili swoje badania w Polsce, mają zachęcać dodatkowe stypendia - przyznawane, w dodatkowej procedurze konkursowej, przez Fundację na rzecz Nauki w Polsce.

„Ten projekt jest bardzo kosztowny - to normalne, jeśli ma być konkurencyjny w skali świata. Zasadnicze wydatki przeznaczone są na sprzęt. Wszystko rozpoczęło się właśnie w Fundacji. Za 450 tys. z programu Focus FNP kupiliśmy pierwszy teleskop i pierwszą kamerę do niego. Potem dopiero zdobyliśmy grant ERC, który pozwolił nam do końca wyposażyć pierwszy teleskop oraz dostawić trzy kolejne” - wspomina prof. Konacki.

Okazało się jednak, że to wciąż nie wystarczy, ponieważ granty europejskie są tak skonstruowane, że wszystkie koszty niekwalifikowane ponosi instytucja. Na przykład cały VAT nie jest pokrywany przez Unię, a 200-300 tys. euro to kwota niebagatelna dla takiej jednostki jak Centrum Astronomiczne Mikołaja Kopernika.

Kolejny niuans księgowy dotyczył rozliczania zakupów dokonywanych z grantu europejskiego, a dokładniej rozliczania amortyzacji. Zdarza się, że 5-letni budżet nie pozwala na zamortyzowanie wszystkich urządzeń, zatem instytucja łoży więcej, niż UE oddaje. Z wyliczeń prof. Konackiego wynika, że tworzy to wielką dziurę budżetową. Budżet jego jednostki wynosi ok. 8 mln złotych, a wsparcie UE to ok. 6 mln. zł, z tego ok. 30 proc. stanowią koszty niekwalifikowane. Aby „Solaris” mógł poradzić sobie z tymi kosztami, z pomocą przyszedł resort nauki, który przeznaczył na projekt jeszcze 3 mln zł.

Kolejne istotne zasilenie projektu to subsydium, które FNP przyznała prof. Konackiemu w związku ze zdobyciem grantu ERC. To 100 tys. zł, które można przeznaczyć na dowolne cele.

„Projekt jest bardzo kosztowny sprzętowo, ale również tworzy koszty okołosprzętowe - choćby wyjazdy na instalację urządzeń. Wielomiesięczne pobyty w odległych miejscach generują potężne koszty. To subsydium pozwala nam częściowo wesprzeć stawianie teleskopów” - stwierdził kierownik projektu.

Dodał, że pieniądze z FNP umożliwią także drobniejsze zakupy komputerowe i wyposażenie specjalnego pokoju w toruńskim Centrum Astronomicznym im. Mikołaja Kopernika PAN. Owo centrum kontroli uczoney porównał do nadzoru NASA. Monitory umożliwią śledzenie pracy teleskopów, na każdym monitorze będzie wyświetlał się status danego teleskopu. Zespół będzie mógł pokazać gościom, jak działa sieć - ma to dla projektu znaczenie promocyjne.

Następna bardzo istotna sprawa to koszty osobowe. Z początku zespół tworzyli Milena Ratajczak, Piotr Sybilski, Stanisław Kozłowski i dr Krzysztof Hełminiak. Stypendium FNP pozwoliło zatrudnić dodatkową osobę - Rafała Pawłaszka.

„Lwia część pieniędzy grantowych idzie na wydatki sprzętowe. Nasze przedsięwzięcia mają skalę globalną. Posyłamy kontenery z częściami do kopuły teleskopu na trzy różne kontynenty. Trzeba wszystko koordynować, załatwiać transport - to jest trochę jak prowadzenie własnego przedsiębiorstwa. Dlatego - chociaż mam fundusze na pensje i honoraria - to jest ich za mało. Fundusze FNP pozwalają nam znaleźć dodatkowe pieniądze dla młodych ludzi, którzy decydują się dołączyć do zespołu”- tłumaczy prof. Konacki. W grant „Idee dla Polski” wspomagający projekt, wpisane jest też stypendium dla laureata grantu ERC. Pozwala to obejść „widełki” płacowe

funkcjonujące w wielu polskich instytutach i uczelniach.

„Bo - pomimo, że uczeni zdobywają środki europejskie, to instytuty nie pozwalają wypłacać im większych pensji niż na danym stanowisku wypada z +widełek+. Dla mnie nie jest to sprawa kluczowa, ale warto podkreślić, że program fundacji ma słuszne założenia i może sprawić, że laureaci grantów pozostaną w Polsce lub wrócą tutaj z ośrodków zagranicznych. Ja już mam tytuł profesora, ale ERC starting grants mogą otrzymywać ludzie kilka lat po doktoracie, zatrudnieni na stanowisku adiunkta z pensją ok. 2-3 tys. na rękę. I regulacje uniwersyteckie nie pozwolą im więcej zapłacić” - ubolewa badacz. W jego opinii ktoś, kto uzyska dodatkowe stypendium, prawdopodobnie nie będzie myślał, żeby swój grant osadzić w instytucji zagranicznej.

Źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

<https://laboratoria.net/edukacja/14066.html>

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy